



— 60 lat —

17/00815/SEK/17BU

Pan Andrzej Adamecyk
Minister Infrastruktury i Budownictwa

Szanowny Panie Ministrze,

21 czerwca 2014r. w Belgii wszedł w życie przepis zabraniający odbioru regularnego odpoczynku tygodniowego w kabinie pojazdu. Przepis ten jest doprecyzowaniem przez ustawodawstwo belgijskie art. 8 ust. 8 Rozporządzenia 561/2006. Ustawodawca belgijski zapisał, że regularny tygodniowy czas odpoczynku, obowiązujący kierowcę w momencie kontroli i wykorzystywany przez tego kierowcę właśnie w kabinie tego kontrolowanego pojazdu, podlega karze finansowej w wysokości 1800 euro.

11 lipca 2014r. administracja francuska opublikowała zmianę Kodeksu Transportowego. Przepis zakazał wszystkim kierowcom odbioru regularnego tygodniowego odpoczynku, zdefiniowanego w literze h artykułu 4 rozporządzenia 561/2006, w kabinie pojazdu. Karą jednego roku więzienia i 30 000 euro zagrożone jest organizowanie przez przedsiębiorcę pracy kierowców w taki sposób, że wykorzystują oni tygodniowy regularny odpoczynek w pojeździe czy też są wynagradzani w sposób zagrażający bezpieczeństwu drogowemu, tj. w zależności od ilości przewiezionych towarów czy przejechanych kilometrów.

31 marca 2016 r. niemiecki parlament zdecydował, że odbiór odpoczynku tygodniowego regularnego w kabinie pojazdu będzie w Niemczech karany. Publikacja ustawy odnoszącej się do tych kar nastąpiła 24 maja 2017 r. Ustawa weszła w życie 25 maja 2017r. Ustawodawca niemiecki przewiduje kary finansowe dla kierowcy w wysokości 60 Euro za godzinę i 180 euro dla przedsiębiorcy za godzinę.

W imieniu Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce pragnę wyrazić sprzeciw wobec tak restrykcyjnych kar stosowanych głównie wobec firm i kierowców z krajów peryferyjnych UE, wykonujących przewozy długodystansowe.

ZRZESZENIE MIĘDZYNARODOWYCH PRZEWOŹNIKÓW DROGOWYCH W POLSCE

/ Association of International Road Transport Carriers in Poland
Członek IRU / International Road Transport Union member

Adres: Al. Jana Pawła II 78, 00-175 Warszawa, adres korespondencyjny: 00-198 Warszawa 80, skr. poczt 1; NIP: 522-000-21-10; KRS: 109043;
Tel.: (+48 22) 536 10 00; Fax: (+48 22) 536 10 35; www.zmpd.pl

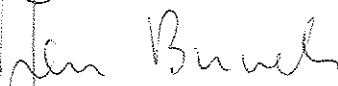
Zgadzam się, że z punktu widzenia bezpieczeństwa przewozów i właściwych warunków pracy kierowcy powinni mieć możliwość spędzania odpoczynków tygodniowych regularnych w domu. Niestety, długodystansowe przewozy realizowane przez kierowców z państw peryferyjnych nie mogą być organizowane czy planowane jedynie w taki sposób, aby całkowicie wykluczyć ryzyko spędzania regularnych tygodniowych odpoczynków w trasie, podczas wykonywania operacji transportowych.

Uważamy, że Niemcy, podobnie jak Francja i Belgia nie dokonały analizy skutków wprowadzonego prawa. Z posiadanej przez nas wiedzy wynika, że nie mają te kraje odpowiedniej infrastruktury, brak jest bezpiecznych, strzeżonych parkingów dla pojazdów z hotelami w pobliżu lub zorganizowanym transferem dla kierowców do najbliższego hotelu.

Niemcy, Francja i Belgia nie analizowały, czy towary łatwo psujące się, niebezpieczne mogą zostać pozostawione na zwykłych parkingach bez bieżącej kontroli i monitoringu, nie przewidziały konsekwencji ewentualnych strat finansowych z tytułu zniszczeń, kradzieży, wypadków czy kwestii odpowiedzialności za nie. Firmy ubezpieczeniowe nie brały udziału w żadnych konsultacjach w tym zakresie, brak jest wiedzy, czy ich umowy ubezpieczeniowe będą obejmować takie ryzyko. Atak terrorystyczny w Berlinie z wykorzystaniem pojazdu ciężarowego potwierdza jak wysokie ryzyko wiąże się z parkowaniem ciężarówek w miejscach do tego nieprzystosowanych i bez odpowiedniej ochrony. Jesteśmy przekonani, że zastosowane przepisy co do zasady uderzają jedynie w firmy zagraniczne i są bardzo skutecznym narzędziem walki z konkurencją.

Z wyrazami szacunku,

Jan Buczek



Prezes ZMPD